

Miłosz Hołda, *Głos ukrytego Boga. Heidegger i Rahner o sumieniu*, WAM, Kraków 2019, ss. 185.

Człowiek może różnymi drogami zmierzać do odkrycia istnienia i natury Boga. Tomasz z Akwinu zaproponował pięć dróg wiodących przez analizę świata materialnego, Jacques Maritain drogą do Boga uczynił ludzką myśl, natomiast John Henry Newman wytyczył ścieżkę przez ludzkie sumienie. Przeprowadzone w książce pt. *Głos ukrytego Boga. Heidegger i Rahner o sumieniu* refleksje Miłosza Hołdy są bliskie właśnie myśli Newmana. Na kanwie poglądów Martina Heideggera i Karla Rahnera, które zostały poddane w omawianej pracy gruntowanej analizie, autor zaprasza czytelnika do wsłuchania się w sumienie, będące drogą prowadzącą do spotkania z Bogiem. Hołda jest filozofem, absolwentem filozofii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II i pracownikiem naukowo-dydaktycznym Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie. Przedmiotem jego zainteresowań jest filozofia człowieka, teologia filozoficzna oraz kwestie relacji między nauką i wiarą. Znaczący wpływ na intelektualną formację autora mieli najpierw Michał Heller, Józef Tischner i Józef Życiński, a następnie przedstawiciele fenomenologii, lubelskiego neotomizmu i szkoły analitycznej.

Prezentowana książka jest podzielona na cztery zasadnicze rozdziały, które są poprzedzone *Wstępem* autorstwa Jarosława Jagielly, *Wykazem skrótów*, *Wprowadzeniem* i zwięźczone *Zakończeniem*, *Bibliografią* i *Indeksem osób*.

Jarosław Jagiello zaznacza we *Wstępie*, że szczególnym rysem filozoficznego stylu Hołdy jest „myślenie w więzach wspólnoty” (człowieka i Boga, filozofii i teologii), której jedność zapewnia doświadczenie sumienia. Na sumienie autor spogląda w perspektywie Heideggera i Rahnera. W „myśleniu w więzach wspólnoty” są zawarte cztery ważne intuicje: nieprzewidywalność sumienia jest związana z nieprzewidywalnością przejawiania się Bycia i objawiania się Boga; Bycie i Bóg mają charakter epifaniczny; sumienie ma wymiar paschalny i pod pewnymi warunkami jest możliwe utożsamienie „ostatniego Boga” z Bogiem chrześcijan.

We *Wprowadzeniu* autor podkreśla, że bycie „człowiekiem sumienia” jest ogromnym wyzwaniem. W związku z tym należy zastanowić się, jak sumienie mówi i na czym polega słuchanie jego głosu. Filozofia i teologia są pomocne w tym względzie. Hołda wskazuje dwa zasadnicze cele swej monografii. Są nimi przedstawienie filozofii człowieka i antropologii teologicznej, dzięki którym zostanie ukazany związek człowieka z „ukrytym Bogiem”. Sumienie jest bowiem nie tylko uprzywilejowanym sposobem dostępu do „ukrytego Boga”, lecz również Jego głosem. Jest także punktem stycznym myśli Heideggera i Rahnera, filozofii i teologii.

W rozdziale pierwszym (*Sumienie jako odpowiedź na wezwanie bycia – Martin Heidegger*) autor przedstawia koncepcję sumienia w pismach niemieckiego egzystencjalisty. Pojawia się ono najpierw w kontekście człowieka i jego pytania o sens bycia. Dzięki sumieniu człowiek zyskuje możliwość egzystencji autentycznej. Sumienie ujawnia się bowiem jako zew wzywający do bycia sobą. Nie przekazuje ono zatem informacji, lecz jedynie wezwanie do określonego sposobu życia. W późniejszym okresie twórczości Heideggera pytanie o sumienie zostaje postawione w kontekście samego bycia. Pytając o bycie, człowiek może odzyskać samego siebie. Sumienie wzywa do przywrócenia światu wymiaru tajemnicy i odkrycia prawdy bycia. Owa prawda jest nie tyle teorią, ile przede wszystkim dynamicznym wydarzeniem. Dzięki niej człowiek ma szansę dotrzeć do samego bycia. Odniesienie do bycia jest zaś drogą do spotkania z Bogiem, który został zagubiony w wyniku dominowania racjonalności instrumentalnej. Związek z byciem jest więc związkiem z Bogiem. Sumienie otwiera na spotkanie z Bogiem poprzez otwarcie człowieka na rzeczywistość i dar bycia. Co więcej, samo sumienie jest sposobem bycia człowieka.

Rozdział drugi autor poświęcił analizie myśli niemieckiego teologa (*Sumienie jako wydarzenie samoudzielania się Boga człowiekowi – Karol Rahner*). Hołda podkreśla, że jezuicki intelektualista ukazuje sumienie jako formę współwiedzy towarzyszącej działaniu, jako centrum człowieka i jako „człowieka wewnętrznego”. Sumienie jest dla niego doświadczeniem transcendencji, poznaniem nieskończoności w swej skończoności, ujawnieniem zależności od nieskończonej Tajemnicy. Okazją ku temu są procesy poznania oraz akty wolności i miłości, które są warunkowane przez elementy aprioryczne (transcendentnego Boga). Człowiek ma też „egzystencjał” nadprzyrodzony, czyli ukierunkowanie na oglądanie Boga, udzielającego się w sumieniu. Bóg działa bowiem w świecie nie bezpośrednio, lecz przez przyczyny drugie. Określa On życie człowieka za pomocą planu, który winien być rozpoznany w ciszy sumienia. Rahner podkreśla w związku z tym potrzebę rozeznania. Podejmowane w konsekwencji tego rozeznania decyzje są sposobem doświadczenia obecności

Boga, który wyzwala ludzką wolność. Uprzywilejowanym natomiast miejscem spotkania z Bogiem jest moment śmierci, która nie jest jednoznaczowym wydarzeniem u kresu życia, lecz procesem i wewnętrzną strukturą całego życia. Sumienie jest wydarzeniem samoudzielania się Boga człowiekowi. Jest ono odpowiedzią na pytanie o ludzką egzystencję, której początkiem, horyzontem i kresem jest Tajemnica. Dzięki wierności sumieniu można doświadczyć dynamicznej Bożej obecności w życiu i dać się pochwyć wszechobecnej Tajemnicy.

W rozdziale trzecim (*Spotkanie filozofii i teologii w problematyce sumienia*) został przez autora podkreślony związek między filozofią i teologią, na który naprowadzają Heidegger i Rahner. Teologia musi zdaniem Heideggera zwrócić się ku ontologii, ponieważ jest podporządkowana zagadnieniu bycia. W teologii trzeba być czujnym na wymiar bycia, ponieważ w tym obszarze przychodzi Bóg i są w nim zakorzenione wszelkie kategorie pojęciowe. U Rahnera natomiast teologia stanowi instancję krytyczną, służącą poszukiwaniom filozoficznym. Teologia potrzebuje jednak filozofii do dokonania lepszego opisu podmiotu posiadającego doświadczenia religijne. Filozofia i teologia są związane ze sobą u obu myślicieli, ponieważ odnoszą się do potocznego doświadczenia życiowego. Jest nim doświadczenie sumienia. Składa się na nie kilka elementów: poczucie wyobcowania, uświadomienie sobie niewłaściwych relacji z samym sobą i innymi ludźmi, osadzenie w sytuacji, problem początku i celu życia, odniesienie do czasu. Dzięki filozofii i teologii uzyskujemy różne, lecz uzupełniające się, perspektywy dotyczące tajemnicy Boga i człowieka oraz wskazówki naprowadzające na właściwy sposób życia. Sumienie jest nieprzewidywalne, podobnie jak samoudzielanie się bycia i Boga. Realizuje się ono wyłącznie w rzeczywistej egzystencji. Człowiek winien przeżywać swoją codzienność w sposób autentyczny w posłuszeństwie sumieniu. Tym samym jego kondycja jest kondycją wędrowca. Doświadczenie sumienia staje się ponadto miejscem spotkania wszystkich ludzi, którzy poszukują prawdy, są wrażliwi na obecność Tajemnicy i gotowi do spotkania z Bogiem, towarzyszącym człowiekowi jako byt ukryty. Doświadczenie sumienia ma dla człowieka wymiar paschalny, ponieważ przechodzi on z nieprawdy do prawdy, z oddalenia do bliskości bycia.

Rozdział czwarty (*Sumienie jako glos „ukrytego Boga”*) jest rozwinięciem i pogłębieniem intuicji Hołdy z wcześniejszych części monografii. Nakreślił on najpierw Rahnerowską teologię „Bożego ukrycia”. Ukrycie wynika z charakteru samego Boga jako Tajemnicy, która manifestuje się przez wolne akty objawienia. Poznanie możliwe jest jedynie z pozycji w pełni zaangażowanego podmiotu. Potrzebne jest nasłuchiwanie Boga,

który pozwala się usłyszeć nie tylko przez słowo, lecz także przez milczenie. Bóg jest niepojęty, a jedyną odpowiedzią jest miłość. Nawet wciele nie Jezusa z Nazaretu nie jest usunięciem tajemnicy Boga, lecz sposobem, w jaki ona się człowiekowi daje. Chrześcijaństwu należy zatem przywrócić kluczowy dla niego wymiar Tajemnicy, w którą człowiek może zanurzyć się dzięki modlitwie. Holda zaprezentował następnie Heideggerowską filozofię „Bożego ukrycia”. Wyraża się ono w zapomnieniu o bycie. Oddalenie od tajemnicy jest niebezpieczne dla człowieka, który zaczyna istnieć w sposób niewłaściwy. Ukrycie jest starsze od pierwotnego światła. Relacja z byciem, który jest fundamentem wszelkiego bytu, jest drogą do spotkania z „ostatnim Bogiem”. Brak pełnej jawności bycia jest nieusuwalnym elementem sposobu jego dawania. Droga do Boga wiedzie więc w głąb rzeczywistości. Autor ukazał w końcu strategię „ukrytego Boga”, który przychodzi pod postacią „nocy”. Pojawia się też w formie pytania filozoficznego i zewu sumienia. Posłuszeństwo sumieniu jest przygotowaniem objawienia Boga. Nade wszystko chrześcijaństwo jest religią „ukrytego Boga” działającego w ludzkim sumieniu. Nasłuchiwanie sumienia nie prowadzi do teorii filozoficzno-teologicznej, lecz przybiera postać modlitewno-mistyczną. Współczesne poszukiwanie Boga powinno zatem polegać na szukaniu głębi człowieka i świata. Domaga się ono całościowego, a nie tylko intelektualnego, zaangażowania. Potrzebne jest też odwołanie się do innego typu wiedzy niż wyłącznie jej oświeceniowego ujęcia. Mniemanie, że Bóg dostosuje się do współczesnych standardów wiedzy i spełni nasze oczekiwania dotyczące sposobu Jego objawienia się, jest formą zamknięcia się na Niego.

W *Zakończeniu* autor podkreśli, że sumienie ma przyszłość nie tylko w filozofii i teologii, lecz także w przeżywaniu wiary. Wierność sumieniu pozwala bowiem dojrzywać w wierze. Jest ono przecież miejscem spotkania z Bogiem. Wpływ na funkcjonowanie sumienia mają zmiany obrazu Boga, dramatyczne doświadczenia historyczne oraz zwątpienie człowieka w siebie. Holda zauważa, że doświadczenie sumienia jednoczy ludzi wierzących i niewierzących, którzy są jednocześnie wrażliwi na obecność Tajemnicy, strzegą prawdy i szukają jej źródeł.

Książka Miłosza Hołdy jest bogata treściowo. Jest efektem wnikliwych poszukiwań i badań opartych na bogatym materiale źródłowym. Autor podjął trud doprecyzowania zasadniczych pojęć występujących w głównych dziełach Heideggera i Rahnera. Ponadto dokonał nie tylko rekonstrukcji, lecz także interesującej interpretacji ich idei. Były one punktem wyjścia dla rozbudowanych analiz, w których zostały uwzględnione dotychczasowe rezultaty badań nad myślą obu niemieckich intelektualistów. Wartość książki Hołdy polega właśnie na wysokim pozio-

mie owych analiz, odznaczających się samodzielnością i spójnością. Niekiedy zarysowuje on także tło biograficzne i historyczne poruszanych kwestii. Rezultaty swoich badań przedstawił w zrozumiałym i komunikatywnym języku, co sprawia, że lektura książki jest prawdziwą przyjemnością.

Podsumowując można powiedzieć, że książka Hołdy jest nie tylko ważna, lecz również bardzo potrzebna. Autor dokonuje w niej refleksji nad fenomenem sumienia, które w jego przekonaniu jest śladem obecności w człowieku ukrytego Boga. Mówiąc językiem Levinasa, Bóg zostawił ślady, po których człowiek winien kroczyć do spotkania z Nim. Jest nim nie tylko ludzka twarz, lecz także sumienie. Doświadczenie sumienia jako wzywającego lub oceniającego głosu jest wspólnym doświadczeniem ludzi zarówno wierzących, jak i niewierzących. Z tej racji monografia jest istotnym wkładem nie tylko w rozwój współczesnej filozofii Boga, lecz również w prowadzenie dialogu religijnego. Jest też doniosłym przyczynkiem do dyskusji dotyczącej kwestii doświadczenia religijnego. Człowiek ma dziś często pragnienie bezpośredniego przeżycia obecności Boga. Tymczasem specyfiką Bytu Boskiego jest ukrycie, a ewentualne objawienie jest zawsze w różny sposób zapośredniczone. Hołda chce nam ten fakt po raz kolejny uświadomić. Pokazuje, że ukryty Bóg komunikuje się z człowiekiem i spotyka się z nim przede wszystkim pod osłoną sumienia. Posłuszeństwo sumieniu może więc być drogą do odkrycia bliskości Boga w życiu człowieka lub dojścia do dojrzałej wiary.

Ks. Karol Jasiński
Olsztyn